



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 28 września 2004 r.

36593

RPO-414315-02-XI/GR

Pan Prof. Marek Belka
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Praktyka wymuszania na rodzicach poddawania procedurze ubezwłasnowolnienia ich dorosłych, niepełnosprawnych intelektualnie dzieci przez organy rentowe w związku z wypłatą rent socjalnych jest przedmiotem licznych, kierowanych do mnie skarg oraz korespondencji, którą prowadzę od kilku miesięcy z Prezesem ZUS oraz Ministrem Polityki Społecznej.

Wnioski, jakie nasuwają się na tle tej wymiany poglądów (w załączeniu kopie kolejnych wystąpień i udzielanych na nie odpowiedzi) obligują mnie do wystąpienia do Pana Premiera. Stanowisko kompetentnych w sprawie władz nie ulega bowiem zmianie, natomiast cała sytuacja jest przykładem złego stosowania złego prawa. Prowadzi wprost do naruszania podstawowych praw osób, które trudno nazwać adresatami norm prawnych, gdyż nie do nich normy te były kierowane, zaś stosowanie prawa powoduje efekty odwrotne od zamierzonych.

Warto kolejny raz podkreślić, że przepisy, o których mowa, nie dotyczą procedury uzyskania uprawnienia do renty socjalnej przez osoby niepełnosprawne intelektualnie, lecz zasad wypłat renty tym osobom (już uprawnionym) lub ich faktycznym opiekunom. Interpretacja tych przepisów - szczegółowo omówiona w wystąpieniach z dnia 19 lutego br. do Prezes ZUS i z dnia 16 czerwca br. do Ministra Polityki Społecznej o sygnaturze jak wyżej - doprowadziła do utrwalenia praktyki organów rentowych. Praktyka ta - w mojej opinii - w państwie prawa nie może mieć miejsca z następujących powodów:

1. Przepisy, powoływane w korespondencji do mnie oraz do zainteresowanych, nie dają podstaw prawnych do stosowania ich w przypadku wypłat rent socjalnych.

Wynika to po pierwsze -z wyraźnej decyzji ustawodawcy, który nie dopuścił do ich warunkowego (do czasu zrealizowania upoważnienia ustawowego

i wydania aktu, który zastąpi rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń) stosowania w sprawach uregulowanych ustawą o rencie socjalnej, po drugie - z samej treści tych przepisów, która nie pozostawia żadnej wątpliwości, że odnoszą się wyłącznie do przypadków, gdy ubezwłasnowolnienie zostało już przeprowadzone i istnieje prawomocne orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu. Choć anachroniczne i nieprecyzyjne, przepisy te ustalają obowiązek działania organów rentowych, ale w innym postępowaniu - w postępowaniu wykonawczym o ustanowienie opiekuna (kwestię tę analizowałem szczegółowo w wystąpieniu z dnia 19 lutego br, str. 1/2 i w wystąpieniu z dnia 16 czerwca br, str. 1). Co więcej - nie ma podstaw prawnych, które uzasadniałyby ich stosowanie przy wypłatach rent socjalnych (wystąpienie z dnia 16 czerwca, str. 3/ 4).

2. Realizowana obecnie, pozaprawna praktyka nie prowadzi nadto do osiągnięcia celu, który usiłują realizować Prezes ZUS i organy rentowe. Ten sygnalizowany cel polega na uniemożliwieniu przejmowania renty przez rodziny, które nieprawidłowo sprawują opiekę nad niepełnosprawnym: „Takie stanowisko (tj. stanowisko RPO) może grozić sytuacją, w której renta będzie trafiać do osób nieuprawnionych” (str. 1/2 odpowiedzi Ministra Polityki Społecznej z dnia 20 lipca br). Tymczasem zainicjowanie przez członka takiej rodziny postępowania o ubezwłasnowolnienie - czego w istocie żądają organy rentowe - w większości przypadków doprowadzi właśnie do przejścia przez niego roli opiekuna prawnego osoby, nad którą sprawował dotychczas opiekę faktyczną (art. 149 Kro). Całkowicie inna, właściwa sytuacja – co sygnalizowałem w wystąpieniu z 16 czerwca br. - mogłaby być następstwem inicjowania postępowania w tej grupie spraw za pośrednictwem prokuratora, który ma zarówno oparcie w prawie dla takich działań, jak i narzędzia do zbadania zasadności złożenia wniosku.

3. Przepisy te - przy obecnym ich stosowaniu - stoją w sprzeczności z innymi normami prawa, które chronią niepełnosprawnego przed bezzasadnym uruchomieniem procedury ubezwłasnowolnienia (powoływane w wystąpieniu z dnia 16 czerwca artykuły 544-560 Kpc, w szczególności art. 552, art. 544 i art. 554 Kpc). Sprzeczność ta może być usunięta jedynie przez wyeliminowanie z obrotu tych przepisów, które są sprzeczne z przepisami wyższego rzędu, a w przypadku regulacji rangi ustawowej - z Konstytucją RP.

4. W mojej ocenie obecny stan prowadzi do rażącego naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa i ochrony przed dyskryminacją w życiu społecznym i gospodarczym grupy osób niepełnosprawnych intelektualnie. Jest też niezgodny z międzynarodowymi standardami (m. in. z Rekomendacją Nr R(99)4 Komitetu Ministrów z 23 lutego 1999 r. o zasadach ochrony prawnej dorosłych niezdolnych prawnie), które - podobnie jak art. 31 ust. 3 Konstytucji RP - określają nieprzekraczalne rygory dopuszczalnego ograniczenia praw konstytucyjnych. Ograniczenia takie mogą być

dokonywane jedynie pod warunkiem dochowania zasady konieczności oraz proporcjonalności.

Oznacza to, że dopuszczane prawem środki muszą być mierzone tak, aby były odpowiednie do osiąganego za ich pomocą celu (nie zaś - nadmiernie dolegliwe), a relacja między wartościami poświęcanymi i wartościami realizowanymi - odpowiednia i uzasadniona konstytucyjnie. Pomoc udzielana osobie wprawdzie pełnoletniej, ale niepełnosprawnej intelektualnie i potrzebującej pomocy w prowadzeniu swoich spraw nie musi przejawiać się w próbach ubezwłasnowolnienia jej, gdy można stosować bardziej subtelne, a mniej degradujące środki wsparcia.

Działania, w których te proporcje winny być uwzględniane muszą mieć jednak, w pierwszym rzędzie, oparcie w prawie.

Na podstawie art. 16 ust. 1 oraz art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) zwracam się do Pana Premiera o pilne podjęcie właściwych działań i stanowisko w sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/